Gazeta Wrocławska

magazyn trzebnicki

Nr 12 (75)
26 marca 1999 r.

OBORNIKI ŚLĄSKIE PRUSICE TRZEBNICA WISZNIA MAŁA ZAWONIA ŻMIGRÓD

Benefis Cioci Krysi

FOT. AGNIESZKA BURYŁO

„Najlepsze życzenia z okazji jubileuszu składają przyjaciele" - taki napis widniał na torcie, na którym dziesięć świeczek zdmuchnęła w Saloniku Czterech Muz pani Krystyna Majewska, popularna Ciocia Krysia prowadząca od ponad dziesięciu lat muzyczne spotkania z dziećmi.

(OBORNIKI ŚL.) W Saloniku Czterech Muz odbył się benefis pani Krystyny Majewskiej, popularnej Cioci Krysi, prowadzącej od ponad dziesięciu lat muzyczne spotkania z dziećmi.

Krystyna Majewska, pedagog i wizytator, związała się z salonikiem już jedenaście lat temu. Pierwszy koncert odbył się 9 grudnia 1987 r. Od tej pory raz w miesiącu przygotowywała poranki muzyczne dla dzieci, które były - i są nadal - nie tylko lekcją umuzykalnienia, ale i patriotyzmu.

- Pani nas wszystkiego nauczyła, my też jesteśmy pani dziećmi - powiedziała składając życzenia Jubilatce prowadząca program **Maria Zawartko**.

Benefis swego pedagoga przygotowali wrocławscy artyści. Przed Krystyną Majewską, jej rodziną oraz zaproszonymi gośćmi wystąpili m.in. A. Przyjemska, B. Paszko, I. Trella, M. Zygmaniak, U. Marciniec-Mazur, K. Waloszczyk, B. Pisarek, W. Pabiński oraz J. i M. Zawartkowie. **(AGNI)**

Wyprawa nad rzekę

FOT. AGNIESZKA BURYŁO

(ZMIGRÓD) Z kolorowymi kwiatami z papieru i Marzanną starsze grupy z Przedszkola przy ul. Czereśniowej odbyły wyprawę nad rzekę. - Tam zamieniliśmy zimę na wiosnę, ale bez topienia Marzanny - mówi Kazimiera Grech. - Nie chcemy zanieczyszczać środowiska...

(AGNI)

Zamiast na lekcję, na pochód

WAGARY Z WÓJTEM

FOT. ANDRZEJ BURYŁO

Zdobywcy drugiego miejsca wśród Sztubaków - klasa VI A z własnym niemowlakiem.

(PRUSICE) Uczniowie prusickiej szkoły wiosnę przywitali w przedostatni dzień kalendarzowej, a ostatni astronomicznej zimy. Żeby tradycji stało się zadość dzień wagarowicza musiał odbyć się przed wolną sobotą.

A tradycja, to rzecz ważna. Już trzeci rok z rzędu uczniowie prusickiej szkoły pierwszy dzień wiosny, zamiast na lekcjach, spędzają przed ratuszem, na wielkiej paradzie przebierańców. Konkurs na najciekawiej wystrojoną klasę odbywał się nie tylko pod nosem, ale i pod okiem władz gminy. Bowiem oceną strojów zajął się Jan Hurkot - wójt i Jan Przybylski - sekretarz gminy. W jury zasiedli również Teresa Czaniecka z Rady Rodziców i Ryszard Cymerman, dyrektor szkoły. Nad konkursem czuwały także wicedyrektorki Danuta Brewka i Krystyna Kaczorowska.

Pacholęta, czyli uczniowie klas I-III, wszystkie wystąpiły w przebraniach. Sędziowie nie potrafili zdecydować, która klasa jest najbardziej oryginalna, główną nagrodę - 100 zł od Rady Rodziców - przyznali... całej grupie wiekowej. Dysponentem jej będzie samorząd szkolny. Łatwiej było ocenić starszą młodzież. Wśród Sztubaków (uczniów klas IV-VI) najbardziej podobała się jurorom klasa VI B.

dokończenie na str. 3

Głos ma starosta

FOT. AGNIESZKA BURYŁO

Marek Koliński, starosta trzebnicki.

(TRZEBNICA) - Dzisiaj odbędzie się sesja, na której planujemy uchwalenie budżetu. Generalnie nie jesteśmy tym budżetem zachwyceni. Zdecydowanie brakuje pieniędzy na zadania, które prowadzi powiat - powiedział Marek Koliński, starosta powiatu trzebnickiego.

Strona 2

Czadowe mieszkanie

FOT. AGNIESZKA BURYŁO

(OBORNIKI ŚLĄSKIE) Pani Barbara w zeszłym roku zamieniła komunalne mieszkanie we Wrocławiu na mieszkanie w Obornikach. Po paru miesiącach lokatorka zapadła na zdrowiu. Wreszcie, w środku zimy, musiała opuścić mieszkanie. Okazało się, że to ono zagraża jej życiu.

Strona 3

Gdzie do szkoły?

FOT. ANDRZEJ BURYŁO

(TRZEBNICA) Wszystkie samorządy gminne zdecydowały już, w jaki sposób od września będą funkcjonowały szkoły na terenie im podległym. Dzisiaj pewne decyzje oświatowe podejmą też radni powiatowi. Proces przekształcania szkół trwał będzie w niektórych przypadkach parę lat.

Strona 5

Z historii regionu

20 marca 1997 r.

Spotkanie Czwartkowe TMZT z udziałem geologa doc. Leszka Sawickiego, który wygłosił odczyt pt. „Indonezja i małe Wyspy Sundajskie" W prologu spotkania odbyła się rozmowa Jerzego B. Kosa z Janem Vernonem o jego doświadczeniach żeglarskich.

21 marca 1997 r.

Z monodramem „Mój dziad Henryk" wg scenariusza Barbary Wachowicz wystąpiła w Trzebnicy wnuczka wielkiego pisarza - Maria Sienkiewicz.

31 marca 1946 r.

W trzebnickiej bazylice celebrował mszę i wygłosił kazanie powracający z Rzymu po otrzymaniu godności kardynalskiej ks. dr Adam Sapieha, arcybiskup i metropolita krakowski.

31 marca 1948 r.

Członkowie Ligi Morskiej w powiecie trzebnickim zrzeszeni byli w ośmiu kołach terenowych.

31 marca 1948 r.

Zarząd Powiatowy Ochotniczych Straży Pożarnych w Trzebnicy otrzymał sztandar ufundowany przez ogniwa terenowe straży.

31 marca 1948 r.

Powołano gminne komisje zagospodarowania ugorów. Służby rolne prowadziły pomiary ziemi, ustalono wielkość ziemi niezagospodarowanej.

31 marca 1948 r.

Z inicjatywy Zarządu Powiatowego Związku Ogrodników w Obornikach Śl. zwołano walne zebranie ogrodników i sadowników, na którym radzono nad zwiększeniem produkcji ogrodniczej i sadowniczej.

31 marca 1996 r.

Kilkanaście zespołów i wielu młodych artystów wzięło udział w Festiwalu Piosenki Dziecięcej „Biedronka" zorganizowanym przez firmę „Voc-Art", Przedszkole nr 1 i Trzebnicki Ośrodek Kultury.

Marzec 1946 r.

Z inicjatywy partii politycznych władze miejskie Trzebnicy i Obornik Śl. przystąpiły do rozdziału ogródków działkowych. Celem tej akcji było poprawienie zaopatrzenia mieszkańców miast w żywność.

Marzec 1946 r.

Pełnomocnik Rządu RP na XVIII Obwód Administracyjny zlecił Janowi Józefczykowi zorganizowanie kół Związku Samopomocy Chłopskiej.

Marzec 1997 r.

Rozpoczęły się prace przy budowie trzebnickiej obwodnicy, która odciąży miasto od ruchu ciężkich pojazdów. Przebiegać będzie między Będkowem, a Nowym Dworem. Wykonawcą jest firma „Dromex-Oil".

(AGNI)

Źródła: Towarzystwo Miłośników Ziemi Trzebnickiej: „Brzask" pod red. J.B. Kosa, Trzebnica, roczniki 1983, 1984, 1998.

Głos ma starosta

Powiatowy grosz

Rozmowa z MARKIEM KOLIŃSKIM, starostą powiatu trzebnickiego.

FOT. AGNIESZKA BURYŁO

Starosta Marek Koliński.

● Minął pierwszy kwartał. Czy w pełni jest już zorganizowana praca w starostwie?

- Wszystkie agendy starostwa już funkcjonują, chociaż nie wszystkie są dostatecznie rozbudowane pod potrzeby kompetencyjne. Pomalutku budujemy urząd. Musimy patrzeć na posiadane środki finansowe. Jednak każdą sprawę, która jest w kompetencji starosty, jesteśmy w stanie załatwić. Jest już np. zatrudniony powiatowy inspektor nadzoru budowlanego i kilka spraw pojawiło się w tym biurze.

● W jakim stopniu te środki, które są przeznaczone na funkcjonowanie urzędu, są wystarczające i jak budżet powiatu ma się do potrzeb i zadań stawianych przed starostwem?

- Dzisiaj odbędzie się sesja, na której planujemy uchwalenie budżetu. Generalnie nie jesteśmy tym budżetem zachwyceni. Zdecydowanie brakuje pieniędzy na zadania, które prowadzi powiat, np. na drogi. Służbę drogową otrzymaliśmy bez sprzętu i bez bazy. Dość duże kłopoty przewidujemy w oświacie. Za mało jest pieniędzy na rzeczówkę, nie mówiąc o płacach, z którymi zawsze było ciężko. Poza tym stanowczo za mało jest pieniędzy dla sanepidu. Także środki na działanie samego urzędu są niewystarczające. Musimy bardzo skromnie się gospodarzyć. W miarę możliwości i z wielką rozwagą będziemy starali się doposażyć ten urząd.

● Radni powiatowi zdecydowali o przystąpieniu do Związku Powiatów Polskich. Jaki jest cel tego kroku?

- Jako przedstawiciel Rady Powiatu byłem na zjeździe założycielskim Związku Powiatów Polskich w Nowym Sączu. Przyjęty wówczas został statut, a teraz trwa procedura rejestracyjna związku. Związek ten będzie m.in. reprezentował powiaty na forum państwowym i międzynarodowym, inicjował i opiniował projekty aktów prawnych, dotyczące samorządów terytorialnych, doprowadzał do wymiany doświadczeń w zakresie wykonywanych zadań własnych powiatu i zadań administracji rządowej oraz inspirował inicjatywy mające wpływ na rozwój społeczności powiatowej. Będzie to partner do rozmów ze stroną rządową.

● Starosta stał się inwestorem kilku ważnych budów w powiecie.

- Budowa szpitala w Trzebnicy jest w tej chwili zadaniem starostwa. Podobnie Dom Pomocy Społecznej w Rościsławicach. W budżecie państwa zostało zapisanych w br. na szpital 12,9 mln zł. Ta kwota gwarantuje zakończenie inwestycji jesienią tego roku. Są to pieniądze, które pozwolą także na podstawowe wyposażenie szpitala. Na Rościsławice natomiast otrzymaliśmy 3 mln zł, a to jest stanowczo za mało. Poprzez wojewodę staramy się o zwiększenie tej kwoty.

● Dziękuję za rozmowę.

Agnieszka Buryło

Moja ulica, mój dom...

Telefon: 310-11-98

Czekamy na sygnały od Państwa na temat Waszej miejscowości, Waszej ulicy. Nie przechodźcie obojętnie wobec tego, co Wam przeszkadza, co Was denerwuje. Piszcie i dzwońcie: Magazyn Gazety Wrocławskiej, ul. Dworcowa 26, 55-035 Oborniki Śląskie, tel. i fax 310-11-98 (o każdej porze informację przyjmie nasz reporter lub automatyczna sekretarka).

Oborniki Śląskie, stacja PKP

FOT. ANDRZEJ BURYŁO

Szczęśliwi czasu nie liczą... Ale podróżni z braku zegara dowoleni nie są. Efekty działania wandali na obornickim dworcu są widoczne w różnych miejscach. Jeśli kolejarze nie są w stanie sami ostudzić rozbuchanych temperamentów, może widok policjantów wzbudziłby respekt. Oczywiście, gdyby częściej zaglądali w ten rejon. **(AGNI)**

310-11-98 - telefon do reportera

Dzisiaj pytamy o...

Władza i interes

● Władysław Ruszkiewicz
● reporter „Magazynu Trzebnickiego"

Dziś (w piątek) przy redakcyjnym telefonie 310-11-98 od godz. 9.30 do 14 czeka Władysław Ruszkiewicz.

- Dziś chcielibyśmy porozmawiać o łączeniu funkcji publicznych z działalnością gospodarczą. Czy prowadzenie własnej firmy i jednocześnie udział w najwyższych organach decyzyjnych gminy sprzyjają korupcji?

Czekamy również na sygnały dotyczące wszelkich nurtujących Państwa problemów. Zatelefonujcie lub przyjdźcie z nimi do nas (Oborniki Śl., ul. Dworcowa 26, budynek ośrodka kultury, I p., pok. przy galerii „Kontrast").

Listy do redakcji

Opinie naszych Korespondentów nie zawsze są zgodne z poglądami redakcji. Zastrzegamy sobie prawo do nadawania tytułów, redagowania i skracania obszernych listów

Bez ławek

Nie jestem już młodą osobą i częściej się męczę niż kiedyś. Zwykłe zakupy stają się problemem, kiedy trzeba w poszukiwaniu taniego towaru przejść parę kilometrów, bo w jednym sklepie jest tańsza kiełbasa, w drugim proszki, a jeszcze w innym miejscu mięso. (...) Chodzę wprawdzie z torbą na kółkach, ale i tak jest to niewielkie ułatwienie. Chciałabym od czasu do czasu móc odpocząć na jakiejś ławce. Jeszcze latem to chociaż przed niektórymi sklepami wystawiają stoliki, a przy nich krzesła. Ala często przesiaduje tam takie towarzystwo, że strach. Stare ławki zostały poniszczone albo pokradzione. Może by przenieść bliżej ludzi trochę z tych, których pełno, bo stoją jedna przy drugiej, w parkach. Tam z nich nikt prawie nie korzysta. Niestety, o starych ludziach się już nie pamięta. A przecież ci młodzi też zawsze młodzi nie będą.

S. T.
z Obornik Śląskich

Nasz komentarz

Wolne przed wolnym

Dzień Wagarowicza wszedł na stałe do kalendarza świąt. Kiedyś zakazany owoc smakował szczególnie, bo wiązało się z nim ryzyko szkolnych nieprzyjemności. Lekcje odbywały się normalnie, a ktoś, kto szedł na wagary, narażał się na obniżenie stopnia z zachowania i wezwanie do szkoły rodziców. Teraz jest inaczej: to sami nauczyciele wraz z młodzieżą przygotowują program pierwszego dnia wiosny, aby małolatom zieleń nie uderzyła zanadto do głowy.

W tym roku było jeszcze ciekawiej: astronomiczne nadejście wiosny przypadło w sobotę 20 marca, kalendarzowy pierwszy dzień wiosny w niedzielę 21 marca, a szkolna brać świętowała... w piątek 19 marca. Wolne przed wolnym...

Andrzej Buryło

Temat poprzedniego dyżuru

Handel w niedziele

W ubiegły piątek wywołaliśmy temat robienia zakupów w dni wolne od pracy. Niektórzy nasi Czytelnicy robią w te dni zakupy, inni - nie. Nikt nie popierał jednak pomysłu ustawowego zakazywania pracy sklepów w dni świąteczne.

- Jestem zdecydowanie za tym, żeby w niedziele kwitł handel - mówi pani **Helena Kurek**. - Mimo że jestem już na emeryturze, często właśnie w niedzielę wybieram się wraz z mężem na zakupy do niedawno otwartego supermarketu TESCO we Wrocławiu. Jest tam wiele nowości, duży wybór produktów beztłuszczowych, które mnie interesują i dlatego tam głównie się zaopatruję. Robię to właśnie w niedzielę, ponieważ tylko wtedy mąż ma wolny dzień i może przywieźć mi zakupy samochodem do domu. Ponadto chodzenie po supermarkecie traktuję jako przyjemny, relaksujący spacer. Uważam, że ograniczanie handlu w niedzielę nie jest dobrym pomysłem dla dzisiejszych, zapracowanych ludzi. A poza tym, jeżeli to ma na celu przyciągnięcie ludzi do kościoła, to jest to jakieś nieporozumienie. Przecież jeżeli ktoś będzie chciał iść w niedzielę do kościoła to i tak pójdzie, bez względu na to, czy sklepy będą otwarte, czy nie.

- Ja wprawdzie nie robię większych zakupów w niedzielę, ale jestem za tym, żeby handel stawał frontem do klienta w te dni - mówi pani **Beata Sajnacka**. - Od paru lat mieszkam w Trzebnicy i muszę stwierdzić, że jest tu więcej sklepów czynnych w niedziele niż w okolicy, w której mieszkałam we Wrocławiu. I bardzo dobrze, bo wszystko się może zdarzyć, np. niespodziewani goście, których trzeba czymś poczęstować. Szkoda mi tylko trochę tych ludzi, którzy muszą pracować w niedziele, ale cóż, w takich czasach żyjemy.

Elżbieta Wojewoda

Zatrute życie na komunalnym strychu

Czadowe mieszkanie

Po zdjęciu tynków okazało się, że ściana kominowa jest dziurawa jak sito.

(OBORNIKI ŚLĄSKIE) Pani Barbara w zeszłym roku zamieniła komunalne mieszkanie we Wrocławiu na mieszkanie w Obornikach. Wiele wysiłku i pieniędzy kosztował ją remont, ale efekt był wspaniały. Po paru miesiącach szczęście się odwróciło: lokatorka zapadła na zdrowiu. Wreszcie, w środku zimy, musiała opuścić mieszkanie. Okazało się, że to ono zagraża jej życiu.

Teraz pani Barbara mieszka kątem u sąsiadki. Rzeczy popakowane w workach ma u siebie w pokoju. Łazienka po zdarciu tynku i zamurowaniu dziury wymaga znowu remontu. W kuchni jedna ściana odsłonięta do żywej cegły zdradza wadę, która spowodowała, że mieszkanie nie nadaje się do użytku. Tu także trzeba będzie włożyć sporo energii, nie mówiąc o środkach, by wszystko doprowadzić do normalnego stanu. Ponownie trzeba będzie położyć na podłogi wykładzinę. Wcześniej najemczyni wszelkie prace remontowe wykonała na własny koszt. Kto zapłaci teraz?

- Wymieniłam sześcioro drzwi, instalację elektryczną, tynki, tam gdzie spuchły, wyrównałam sufit i podłogi, na których położyłam wykładzinę, ocieplilam ściany, bo mieszkanie jest pod strychem, doprowadziłam wodę do kuchni - mówi **pani Barbara**. - Już w listopadzie zaczęłam czuć się bardzo źle. Kręciło mi się w głowie. Czułam dym, ale kominiarz stwierdził, że kominy są bezpieczne. Podejrzenie padło więc na junkersy. Spaliny z mieszkań znajdujących się pod moim odprowadzane były pod moje okna. Ekipa remontowa wyciągnęła te rury ponad dach, ale ja nadal miałam złe samopoczucie, choć nie należę do osób szczególnie wrażliwych. Zaczęłam korespondować z Zakładem Gospodarki Mieszkaniowej. Początkowo nie było żadnej odpowiedzi poza stwierdzeniem, że histeryzuję. Najgorzej było w łazience. Poprosiłam o wyłączenie komina z eksploatacji, bo jest nieszczelny. Zaczęłam mieć skoki ciśnienia. Przestałam jeździć samochodem, bo bałam się, że spowoduję wypadek. Byłam na zwolnieniu lekarskim z poleceniem: leżeć, bo co podniosłam głowę, miałam krwotoki z nosa. 8 lutego straciłam przytomność. Dwa dni później przyszła ekipa zbijać tynki z łazienkowego komina. Pokazały się ogromne dziury. Ściana została ponownie otynkowana. Jedną noc spędziłam w hotelu na koszt ZGM. 18 lutego znów weszła ekipa i zaczęła burzyć tym razem kuchnię. To był horror. Włożyłam swoje oszczędności w mieszkanie, a mam je zburzone. Zostawili mnie z tym bałaganem, zakleili główną dziurę. 19 lutego mocno zatruta poszłam do dyrektora ZGM. Podpisałam umowę, że na czas remontu będę poza domem. Chciałam się wreszcie wyspać bezpiecznie. Początkowo przyjęłam lokal zastępczy we wsi Lubnów. Jak się wyspałam i doszłam do siebie, stwierdziłam, że nie mam jak stamtąd dojechać do pracy do Wrocławia. Zwróciłam się do burmistrza. Ja nie jestem użytkownikiem komina. Mam ogrzewanie elektryczne. Sąsiedzi jednak nadal palą, a moje mieszkanie niszczeje.

ZGM zaproponował pani Barbarze na okres remontu drugi lokal. Ze względów bezpieczeństwa nie zdecydowała się jednak na przeprowadzkę - jak to określa - do przeszklonego baraku. - Teraz moje mieszkanie jest kominem - mówi pani Barbara.

W domu żyje kilkanaście rodzin. Pani Barbara przyjęła dach nad głową u sąsiadki. Inna sąsiadka zaproponowała jej używanie łazienki...

- Do tego komina podłączonych jest parę mieszkań - mówi **Andrzej Kozłowski**, dyrektor Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej w Obornikach Śląskich. - Nie mogę ich wyłączyć z eksploatacji. W gminie generalnie nie ma wolnych lokali, a każda awaria, których w zimie niestety nie brakuje, powoduje konieczność wyprowadzania ludzi. Przeprowadziłem panią Barbarę do nowiutkiego mieszkania tylko do 30 czerwca br., ostatecznego terminu zakończenia prac i doprowadzenia mieszkania do użytku. Zrezygnowała z niego. Sam remont będzie trwał ok. dwóch tygodni. Trzeba będzie rozebrać część dachu i wymurować dziewięć metrów komina od podłogi ponad dach. Zaczniemy roboty, jak tylko skończy się sezon grzewczy. Może więc jeszcze przed 30 czerwca będzie mogła wrócić do siebie. Nie liczę czynszu od czasu wystąpienia zagrożenia.

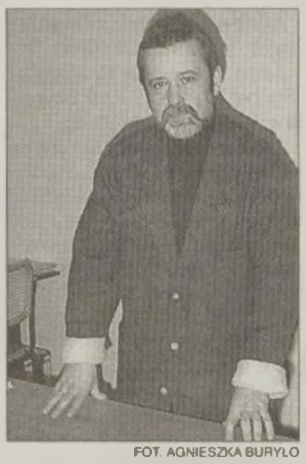

FOT. AGNIESZKA BURYŁO

- Do tego komina podłączonych jest parę mieszkań - mówi Andrzej Kozłowski, dyrektor Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej w Obornikach Śląskich. - Nie mogę ich wyłączyć z eksploatacji.

Pani Barbara czynsz jednak płaci. - Nie mam wiarygodnego dokumentu, który pozwalałby mi na niewnoszenie opłat - mówi. - Po jakimś czasie może się okazać, że mam płacić odsetki...

Agnieszka Buryło

Budżet, oświata i diety

(TRZEBNICA) Dzisiaj w samo południe w sali sesyjnej Urzędu Miasta i Gminy przy pl. Piłsudskiego rozpocznie się sesja powiatowa. Przedmiotem debaty będzie przede wszystkim tegoroczny budżet. Radni zdecydują też o przyszłości kilku placówek oświatowych podległych starostwu. W programie znalazł się również projekt uchwały w sprawie zmiany statutu powiatu trzebnickiego. Prawdopodobnie zmieniona też będzie wysokość diet radnych.

Inna nazwa

(OBORNIKI ŚL.) - Jest pewna niekonsekwencja w nazwach najważniejszych organów gminy - mówi burmistrz **Jerzy Wiśniewski**. - Jest Urząd Gminy, lecz Rada Miejska, która przecież podejmuje decyzje dotyczące całej gminy.

Zgodnie z projektem Urząd Gminy ma już wkrótce zmienić nazwę na Urząd Miasta i Gminy, a Rada Miejska na Radę Miasta i Gminy.

Płoną łąki

Bogusław Brud

(TRZEBNICA) Strażacy zarówno Państwowej Straży Pożarnej, jak i ochotnicy z OSP odnotowali już pierwsze w tym roku wyjazdy do płonących nieużytków. Wraz z robieniem wiosennych porządków powrócił barbarzyński zwyczaj wypalania suchych traw. Podpalenia takie stwarzają poważne zagrożenie. Każdego roku wskutek wypalania łąk giną hektary pobliskich lasów, zagrożone jest życie zwierząt, a zdarza się, że i ludzi. Jak poinformował nas mł. kpt. Bogusław Brud, dowódca Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej PSP w Trzebnicy, dwukrotnie gaszono już trawy w samej Trzebnicy.

(AGNI)

Wagary z wójtem

dokończenie ze str. 1

Dwie drugie nagrody - po 50 zł od wójta - otrzymały klasy VI A i IV C. Część uczniów klas najstarszych, zamiast na wagary na Rynku poszła na... wagary. Zacy mimo najskromniejszej reprezentacji nie wypadli wcale mniej kolorowo. Zwyciężyła klasa VII B, która „poszła na całość" razem z kotem Zonkiem. W wagarowej paradzie przeszły także, niektóre po raz pierwszy w życiu, przedszkolaki.

Lekcji już w tym dniu nie było. Zamiast kaganka oświaty płonęły trzy ogniska: Pacholąt, Sztubaków i Żaków.

Andrzej Buryło

Rewizyta w czerwcu br.

Niemiecki bliźniak

(ŻMIGRÓD) Od lat zabiegaliśmy o kontakt z jakimś miastem w Niemczech - mówi burmistrz Zdzisław Średniawski. - Chcieliśmy to osiągnąć za pośrednictwem rodziny Hatzfeldtów, ale kiedy w 1997 r. zmarł ostatni z książąt Edmund Hatzfeldt, było jasne, że tą drogą to się nie uda. Dopiero gdy przypadkowo spotkałem Henryka Lecha, żmigrodzianina od lat mieszkającego w Niemczech, wszystko zaczęło nabierać realnych kształtów.

Leżące niedaleko Hamburga miasto Bargteheide i Żmigród różni niemal wszystko, ale być może to właśnie dobrze wróży współpracy obu miejscowości. W Bargteheide Stadt rozwinięty jest przemysł, a w jego okolicach zupełnie nie ma naturalnych krajobrazów, które z kolei są skarbem rolniczo-leśnej gminy Żmigród.

- Po spotkaniu z Henrykiem Lechem zaczęliśmy pertraktować z tamtejszymi władzami - mówi burmistrz Średniawski. - We wrześniu ubr. nastąpiła wymiana listów intencyjnych obu samorządów, deklarujących współpracę na zasadzie miast partnerskich.

Do wzajemnego poznania doszło 6 i 7 bm. w Żmigrodzie. By nie zapeszyć, dopiero po fakcie poinformowano media o wizycie. Do Żmigrodu przyjechał burmistrz Bargteheide Stadt Werner Mitsch, przedstawicielka urzędu burmistrza Jutta Werner oraz reprezentanci Rady Miasta: Helga Nimeier, Andreas Bojerle i Heidi Rimmeia. Były oficjalne spotkania i nieoficjalne rozmowy. Gości zachwyciła przede wszystkim żmigrodzka historia i przyroda. Niemcy zwiedzili miasto, byli w bibliotece, obejrzeli występy w ośrodku kultury, tor doświadczalny i zakład „Jafra"...

Ustalony został program współpracy i termin rewizyty: 26-27 czerwca br. Być może jeszcze w tym roku nastąpi wakacyjna wymiana młodzieży. Obie strony zadeklarowały chęć współdziałania m.in. w zakresie oświaty, sportu, kultury i ochrony przeciwpożarowej.

Agnieszka Buryło

FOT. ARCHIWUM UGIM

Burmistrz Zdzisław Średniawski przedstawia historię Żmigrodu gościom: Wernerowi Mitschowi, burmistrzowi Bargteheide Stadt, oraz Andreasowi Bojerle, przedstawicielowi tamtejszej Rady Miasta. W rozmowie pośredniczy tłumaczka - Anna Chołodecka.

Co zrobić z górą śmieci

Spalarnia dla Trzebnicy?

(TRZEBNICA) Pytanie co robić z rosnącą z roku na rok „produkcją" odpadów?, zadają sobie naukowcy, elity polityczne, władze miast i gmin oraz mieszkańcy. Także w Trzebnicy trwa dyskusja na ten temat.

Ostatnio w mieście gościł autorytet w dziedzinie utylizacji odpadów prof. Władysław Buniak z Akademii Rolniczej we Wrocławiu. Przybliżył on członkom komisji ochrony środowiska trzebnickiej Rady Miasta i Gminy problemy związane z segregacją odpadów, kompostowaniem odpadów organicznych oraz spalaniem odpadów w wysokich temperaturach. Wszystkie te sposoby pozbywania się śmieci, mimo że wciąż unowocześniane, wiążą się z emisją związków toksycznych bądź do atmosfery, bądź z odpadami typu żużel, popiół czy ścieki. W dodatku są one dość kosztowne i gminy długo na nie stać nie będzie. Pozostaje więc szykowanie nowych wysypisk śmieci...

Inny sposób utylizacji odpadów zaproponowała Trzebnicy międzynarodowa fundacja „Pace & Crescita". Niszczarka śmieci jest jednocześnie elektrownią i to bezodpadową. Wykorzystuje ona najnowsze osiągnięcia fizyki kwantowej, zamieniając wszystkie śmieci w energię. Koszty wybudowania takiej niszczarki-elektrowni bierze na siebie fundacja, a podstawowymi wymogami w stosunku do gminy są: zapewnienie odbioru energii oraz dostawy odpowiedniej ilości odpadów.

W kwietniu we Włoszech fundacja przygotowuje demonstrację proponowanej metody utylizacji śmieci.

(PAN)

Pierwszy raz przed obiektywem

Najmłodsi z nas

Dzięki uprzejmości ordynatora i pracowników oddziału ginekologiczno-położniczego oraz dyrekcji szpitala w Trzebnicy mogliśmy sfotografować i przedstawić Czytelnikom nowo narodzonych mieszkańców sześciu gmin: Trzebnicy, Obornik Śląskich, Prusic, Wiszni Małej, Zawoni i Żmigrodu. Pod opieką swoich mam pierwszy raz w życiu pozują przed obiektywem naszego fotoreportera. Ich zdjęcia nim trafią do rodzinnych albumów, prezentujemy co tydzień na naszych łamach. Mamy nadzieję, że fotografie te stanowić będą w przyszłości miłą rodzinną pamiątkę.

Edytą Cichosz z Grądzika (k. Żmigrodu) urodziła 5 marca o godz. 14.10 synka, który ważył wówczas 4,200 kg i mierzył 61 cm. Chłopczyk będzie miał na imię prawdopodobnie Kacper albo Przemek. W domu niecierpliwie czeka na niego tatuś Zbyszek.

Wioletta Rogala z Obornik Śląskich urodziła 10 marca o godz. 14.32 córeczkę, która ważyła wówczas 3,850 kg i mierzyła 59 cm. Z narodzin Julii Anny, bo takie imiona będzie nosiła dziewczynka, najbardziej ucieszył się tatuś Arkadiusz.

Alicja Dziurna z Krościny Wielkiej urodziła 14 marca o godz. 11.25 chłopczyka, który w chwili narodzin ważył 3,600 kg i mierzył 57 cm. Imię braciszkowi wybierze rodzeństwo: 6,5-letni Sylwuś, 5-letnia Anetka i 2-letni Pawełek.

Pierwsza córeczka **Marleny Rain z Pększyna** (k. Skokowej) ma na imię Karolinka. Dziewczynka urodziła się 9 marca o godz. 19.00. Ważyła wtedy 3,250 kg i mierzyła 56 cm.

7 marca o godz. 16.25 urodził się Tomasz Piotr, synek **Danuty Guz z Komarowa** Chłopczyk ważył wówczas 3,350 kg i mierzył 58 cm. Jego brat Krzysztof Damian ma już 3 latka.

Pierwszy synek **Sylwii Jankowskiej z Czeszowa** będzie miał na imię Bartoszek. Chłopczyk urodził się 11 marca o godz. 11.48. Ważył wtedy 4,000 kg i mierzył 61 cm.

Małgorzata Lisiecka ze Żmigrodu urodziła 9 marca o godz. 12.20 dziewczynkę, która w chwili narodzin ważyła 3,850 kg i mierzyła 59 cm. Pierwsza córeczka państwa Lisieckich będzie miała na imię Patrycja.

Joanna Chajec ze Skokowej urodziła 12 marca o godz. 17.50 córeczkę. Dziewczynka, która w chwili urodzenia ważyła 3,450 kg i mierzyła 58 cm, będzie miała na imię Kamila.

Małgorzata Kryś z Wielkiej Lipy urodziła 12 marca o godz. 20.25 córeczkę, która będzie miała na imię Dominika. Dziewczynka w chwili narodzin ważyła 3,900 kg, a wzrostu miała 60 cm. Jej 14-miesięczna siostra ma na imię Weroniczka.

Anna Zaręba z Bukolewa (k. Żmigrodu) urodziła 10 marca o godz. 13.00 córeczkę. Dziewczynka w chwili narodzin ważyła 2,800 kg, a wzrostu miała 52 cm. W domu czeka tatuś Mirosław, który wybierze imię córce, i 2,5-letnia siostrzyczka Sylwia.

Córeczce **Barbary i Zdzisława Bąków z Krościny Wielkiej** imię wybiorą rodzice i rodzeństwo: Ilonka, Magda i Radek. Dziewczynka urodziła się 14 marca o godz. 2.40. Ważyła wtedy 2,900 kg, a mierzyła 54 cm.

ZDJĘCIA ANDRZEJ BURYŁO

Wioletta Ptasińska z Osoli urodziła 11 marca o godz. 9.47 synka - Łukasza Marcina, który ważył wówczas 3,200 kg i mierzył 57 cm. W domu czekają na niego siostrzyczki: 7-letnia Natalia i 5-letnia Martynka.

(ANB)

Na ślubnym kobiercu

W najbliższym czasie w związek małżeński wstąpią:

W Obornikach Śląskich

Urszula Agnieszka Lisowska z Obornik Śląskich i Roman Artur Gawlik z Wrocławia;

Róża Trytko z Siemianic i Krzysztof Obora z Wilkowej;

Magdalena Woźniakiewicz i Jakub Kosiedowski - obydwoje z Obornik Śląskich;

Katarzyna Wisłocka i Sebastian Michał Zaremba - obydwoje z Obornik Śląskich;

Anna Beata Ilkiw z Obornik Śląskich i Piotr Adam Wójcikowski z Pęgowa;

Paulina Zofia Kołodziej z Obornik Śląskich i Rafał Hubert Mech z Pęgowa;

Anna Zarska z Kowar i Dariusz Jarczewski z Obornik Śląskich;

Małgorzata Słowik z Radwanic i Wojciech Kulesza z Obornik Śląskich.

W Żmigrodzie

Ewa Jurkowska z Borku i Marcin Ptak z Dzierżoniowa;

Małgorzata Orzełowska i Radosław Szeniawski - obydwoje ze Żmigrodu;

Kamilla Przyszło z Kliszkowic Dużych i Mariusz Lorenz ze Żmigrodu;

Małgorzata Studzińska i Mariusz Waściński - obydwoje ze Żmigrodu;

Małgorzata Tłuścik ze Żmigrodu i Wojciech Kowal z Barkówka;

Bożena Kostyk z Bagna i Andrzej Boczanowski ze Żmigrodu.

W Trzebnicy

Janina Henryka Zjawin i Stanisław Łoboda - obydwoje z Trzebnicy;

Krystyna Władysława Dębska i Michał Władysław Kwieciński - obydwoje z Wrocławia;

Elżbieta Piotrowska i Gabriel Ireneusz Jastrzębski - obydwoje z Trzebnicy;

Agnieszka Drabik z Osolina i Jacek Boruta z Księginic;

Anna Agnieszka Banaszyk z Suchej Wielkiej i Piotr Stanisław Litwin ze Świątnik;

Agnieszka Urszula Świdzińska z Cerekwicy i Stanisław Jerzy Treliński z Trzebnicy;

Anna Maria Rydlak z Wąsosza i Przemysław Dariusz Cisak z Trzebnicy;

Joanna Anna Białczyk i Daniel Piotr Huczek - obydwoje z Trzebnicy;

Urszula Ewa Pietrzak i Krzysztof Tadeusz Tabor - obydwoje z Trzebnicy;

Wioletta Anna Banasiewicz z Trzebnicy i Marek Andrzej Wojtyczka z Jaszyc.

W Prusicach:

Róża Trytko z Siemianic i Krzysztof Obora z Wilkowej.

Zebrał **(ABU)**

Przyszłych bądź niedawnych nowożeńców, którzy chcieliby zostać przedstawieni na łamach naszego tygodnika, prosimy o kontakt z redakcją: „Magazyn Trzebnicki", 55-035 Oborniki Śląskie, ul. Dworcowa 26 (budynek Obornickiego Ośrodka Kultury, pok. przy galerii „Kontrast") lub tel. 310-11-98 (informację przyjmiemy osobiście lub zrobi to automatyczna sekretarka).

Lekarz o ciąży i macierzyństwie (2)

Bez soli i cukru

(TRZEBNICA) Przełamując tabu na temat poczęcia, zaczęliśmy publikować rady lek. med. Witolda Skrzypka, asystenta z oddziału ginekologiczno-położniczego szpitala w Trzebnicy, ułatwiające przygotowanie do ważnego i odpowiedzialnego okresu, jakim jest ciąża i macierzyństwo Pierwszy odcinek cyklu wskazywał ogólnie, jak od strony ściśle medycznej przygotować się do planowanej ciąży, m.in. traktował o podstawowych badaniach, konsultacjach i ewentualnych czynnościach, które w związku z ciążą zleci lekarz. Dziś - o najdogodniejszym momencie do zapłodnienia oraz o stworzeniu dziecku optymalnych warunków rozwoju już od pierwszych dni życia.

FOT. ANDRZEJ BURYŁO

Lek. med. Witold Skrzypek.

Obserwowanie cyklu miesiączkowego zawsze jest ważne dla zdrowia kobiety, szczególnie wówczas, gdy planuje ona zostać matką. Wygodne do tego celu są notatniki bądź kalendarze cykli proponowane przez lekarzy. Szanse na zajście w ciążę są największe, gdy do kontaktów płciowych dochodzi podczas płodnej części cyklu, tzn. blisko terminu owulacji. Owulacja (jajeczkowanie) w cyklu 28-dniowym zachodzi ok. 14 dnia. Jej objawy są uchwytne w różnym stopniu u różnych kobiet. Należy zwrócić uwagę na tzw. objawy owulacji, tj: podstawową temperaturę ciała mierzoną rano (podwyższona od owulacji do kolejnej miesiączki); rodzaj śluzu wydzielanego z pochwy (szyjkowy, przezroczysty, ciągliwy jak białko jaja kurzego, dający wyciągnąć się w nitki); krótki ból w środku cyklu po jednej lub drugiej stronie podbrzusza. W aptekach dostępne są również zestawy do oznaczania owulacji.

Ważnym zagadnieniem dla przyszłych rodziców jest prawidłowa dieta.

Dla przyszłej matki bardzo istotne jest, by ciążę rozpoczęła z prawidłową masą ciała. Jest to korzystne dla przebiegu całej ciąży i to zarówno dla samej kobiety, jak i jej rozwijającego się płodu. Należy np. eliminować solone mięso i cukier rafinowany na korzyść diety bogatej w pełne ziarna i włóknik oraz w witaminy. Bardzo ważne jest uzupełnianie witamin i soli mineralnych przeznaczonych dla ciężarnych, np. poprzez stosowanie kwasu foliowego jeszcze przed ciążą oraz w pierwszych jej miesiącach. Obniża to ryzyko urodzenia dziecka z wadami układu nerwowego.

W pracy i otoczeniu domowym kobieta planująca ciążę musi unikać ekspozycji na działanie czynników szkodliwych w szerokim tego słowa znaczeniu, tzn. unikać kontaktu z chemikaliami obecnymi w różnych miejscach, dziedzinach życia i związanych z wykonywaniem wielu zawodów (np. medycyna, sztuka, fotografika, praca w gospodarstwie i na roli, fryzjerstwo, pralnia chemiczna itp.), a także unikać promieniowania rentgenowskiego - a jeśli jest to konieczne (medyczne badania diagnostyczne), to tylko po odpowiednim zabezpieczeniu (np. specjalnym osłonięciu narządu rodnego) i w porozumieniu z lekarzem.

Nie mniej istotne jest ograniczenie a nawet wyeliminowanie ze spożycia używek tj. kofeiny, alkoholu, tytoniu oraz przypadkowo stosowanych leków i parafarmaceutyków włącznie ze środkami odurzającymi.

Bardzo ważna jest dla kobiety w ciąży dbałość o formę, higienę, spokój i relaks. Wszystko trzeba robić z zachowaniem umiaru. Należy unikać forsownych treningów, gorących kąpieli, hałasu, możliwości jakichkolwiek urazów w pracy i w domu.

Kolejne uwagi dotyczyć będą pierwszych trzech miesięcy ciąży.

Witold Skrzypek

Aktywni u siebie i na Wschodzie

Laur dla seniorów

(OBORNIKI ŚLĄSKIE) Klub Seniora działający przy Obornickim Ośrodku Kultury znalazł się wśród dziesięciu najlepszych w kraju.

Do konkursu na najlepszy klub seniora „Laur Seniora '98", zorganizowanego już po raz trzydziesty przez Ogólnopolskie Stowarzyszenie Seniora z siedzibą w Bydgoszczy, w tym roku po raz pierwszy zgłosili swój udział obornicczanie. Jury oceniało zarówno dotychczasową działalność, jak i zamierzenia na przyszłość. W lutym, podczas ogólnokrajowego spotkania kierowników klubów seniora, Irena Kwiatkowska, prowadząca obornicki klub, i Maria Biskupowa odebrały dyplomy.

- Najbardziej na wyróżnienie zasłużyliśmy sobie chyba działalnością charytatywną na Wschodzie - powiedziała **Irena Kwiatkowska**. - Dary rozdawaliśmy na Wołyniu nie tylko Polakom, ale i Ukraińcom.

Działalność klubu opiera się na cowtorkowych spotkaniach członków. Wtedy rozmawiają, rozwiązują swoje problemy, planują swoje poczynania. Seniorzy uczestniczą we wszystkich imprezach organizowanych przez OOK.

(ANB)

Po konsultacjach, choć nie bez problemów, samorządy podjęły uchwały oświatowe

Gdzie do szkoły?

FOT. ANDRZEJ BURYŁO

Szkoła w Wiszni Małej mieści się w pałacu. Budynek, choć piękny, nie jest w stanie sprostać wymaganiom stawianym przed gimnazjum. Na zdjęciu: zajęcia w „sali balowej".

(TRZEBNICA) Wszystkie samorządy gminne zdecydowały już, w jaki sposób od września będą funkcjonowały szkoły na terenie im podległym Dzisiaj pewne decyzje oświatowe podejmą też radni powiatowi. Proces przekształcania szkół trwał będzie w niektórych przypadkach parę lat. O szczegółach tych zmian będziemy dokładniej informować naszych Czytelników

Żmigród

Od 1 września br. wszystkie ośmioletnie szkoły podstawowe w gminie staną się szkołami sześcioklasowymi. Tak więc podstawówki będą w Barkowie, Bychowie, Korzeńsku, Powidzku, Radziądzu i Żmigrodzie. Powstanie jedno gimnazjum, które mieścić się będzie w nowym budynku szkolnym przy ul. Sienkiewicza w Żmigrodzie. Szkoły z nauczaniem początkowym w Borzęcinie, Garbcach i Osieku zachowają klasy od 1 do 3 i nauczanie przedszkolne, czyli zerówki. Wszędzie tam, gdzie będzie taka konieczność i na odległości w granicach, jakie określa ustawa, zorganizowane zostanie dowożenie dzieci.

Szkoły w Borzęcinie, Garbcach i Osieku będą istniały nadal, ale z ograniczeniem do klas od 0 do 3 i jako filie szkoły w Żmigrodzie - mówi **Zdzisław Średniawski**, burmistrz Żmigrodu. - Mieliśmy trzy wyjścia: podnieść te małe szkoły do rangi sześcioletnich, ograniczyć ilość klas lub całkiem je zlikwidować. Wybraliśmy drugie rozwiązanie. Oczywiście, początkowo były protesty, ale nie może przecież działać sześcioodziałowa szkoła z 30 uczniami. Wszędzie organizowaliśmy zebrania, informowaliśmy o sytuacji. Zwyciężył rozsądek i argumentacja. Rozmowy przyniosły rezultat i dzięki temu przeszło to bezkonfliktowo. Uważam, że reforma oświaty nie została przygotowana. Ale chociaż nie wymyślił jej wójt czy burmistrz, to właśnie on za nią odpowiada, a nie minister edukacji.

Radni powiatowi podczas dzisiejszej sesji (26 bm.) podejmą uchwałę w sprawie przekształcenia Szkoły Podstawowej Specjalnej w Żmigrodzie i założenia liceum ogólnokształcącego w Zespole Szkół Rolniczych w tym mieście.

Zawonia

W gminie dotychczas funkcjonowały dwie ośmioletnie szkoły podstawowe: w Czeszowie i w Zawoni. Szkoła w Złotowie z nauczaniem początkowym, klasami od 1 do 3 i zerówką, była i pozostanie nadal filią SP w Czeszowie.

4 marca Rada Gminy podjęła uchwałę o utworzeniu z dniem 1 września br. Publicznego Gimnazjum w Zawoni przy ul. Szkolnej 26 z oddziałem zamiejscowym w Czeszowie przy ul. Marii Konopnickiej 18.

W obu największych miejscowościach gminy, tj. Czeszowie i Zawoni, nadal istnieć będą podstawówki z klasami od 1 do 6 tak, aby nie trzeba było wozić młodszej młodzieży w jedną, a starszej w drugą stronę.

- Jest to salomonowe wyjście - mówi **Andrzej Faraniec**, wójt Zawoni. Trzeba łagodzić ewentualne konflikty społeczne. W tym roku nie zwiększy się jeszcze liczba oddziałów, ale za dwa lata w Zawoni będzie brakowało trzech sal. W tym czasie trzeba będzie rozwiązać przewidywany problem. Teraz rada będzie zastanawiać się i radzić, jak szkoły będą pracować w roku 2001/2002.

Wisznia Mała

Nieco podobne rozwiązanie, jak w Żmigrodzie przyjęto też w gminie Wisznia Mała.

- Wiadomo, że dzieci są rodzicom najdroższe i kwestia, gdzie się będą uczyć zawsze budzi emocje - mówi **Stanisław Moik**, wójt Wiszni Małej. - Te postawy staramy się rozumieć, a żeby nie popełnić błędu, już w styczniu dyrektorzy szkół zorganizowali spotkania z rodzicami, którzy sami określili, do jakiej szkoły chcą, by chodziły ich dzieci gdzie powinno być gimnazjum. Biorąc te deklaracje pod uwagę, skonstruowaliśmy uchwałę.

Budynek szkolny w Wiszni Małej nie jest w stanie sprostać wymaganiom stawianym przed gimnazjum. Powstaną zatem dwa gimnazja publiczne: w Krynicznie (obwód - Malin, Ligota Piękna, Kryniczno, Rogoź, Psary, Szymanów, Krzyżanowice) i w Szewcach (Szewce, Ozorowice, Strzeszów, Wisznia Mała, Pierwoszów, Wysoki Kościół, Machnice, Piotrkowiczki, Mienice, Paniowice). W Wiszni będzie filia gimnazjum w Szewcach, a w Psarach - filia gimnazjum w Krynicznie. O takim rozwiązaniu zdecydowała większość.

W Piotrkowiczkach zlikwidowano tylko czwartą klasę. Pozostaną więc oddziały od 0 do 3. Szkoła będzie filią sześcioletniej placówki w Wiszni Małej. Od następnego roku szkolnego czwartoklasiści z Piotrkowiczek będą się uczyć w Wiszni Małej. Natomiast w Ligocie Pięknej będzie szkoła filialna placówki w Krynicznie.

Szkoły sześcioletnie będą funkcjonować w: Wiszni Małej, Strzeszowie, Szewcach, Krynicznie i w Psarach.

Prusice

Od pierwszego września nie będzie już Szkoły Podstawowej w Pawłowie Trzebnickim, filii SP w Prusicach. Rada Gminy podjęła decyzję o likwidacji tej placówki. Dzieci z Pawłowa będą dowożone do innej filii prusickiej podstawówki - we Wszemirowie. Zlikwidowana zostanie też Szkoła Podstawowa w Strupinie, na jej miejscu powstanie gimnazjum. Uczniów tej szkoły przejmie podstawówka w Piotrkowicach.

W gminie będzie działało pięć sześcioletnich szkół podstawowych: w Prusicach (w budynku przy ul. Żmigrodzkiej 39), we Wszemirowie (filia SP w Prusicach); w Skokowie (ul. Wrocławska 10), w Piotrkowicach i w Kaszycach.

Dwa gimnazja powstaną w budynkach obecnie zajmowanych przez szkoły: w Prusicach, przy ul. Czerwonego Krzyża (gimnazjum w przyszłości ma zostać przeniesione do nowo wznoszonego budynku) i w Strupinie.

Dzieci kończące szkołę w Kaszycach Wielkich będą uczęszczać do gimnazjum w Ujeździcu Wielkim (gm. Trzebnica). - Porozumienie gmin w tej sprawie ma być podpisane w najbliższym czasie - poinformował nas **Jan Przybylski**, sekretarz gminy.

- Nasza gmina przeprowadziła najbardziej radykalne zmiany w powiecie trzebnickim - powiedział **Jan Hurkot**, wójt Prusic. Z użytkowania wyłączonych będzie pięć budynków szkolnych: w Pawłowie Trzebnickim, Kaszycach, Raszowicach, Górowie i zlikwidowana w ubr. szkoła w Świerzowie. Klasy będą liczyły powyżej 25 uczniów. Zmniejszą się koszty utrzymania budynków, więc powinno być więcej środków na zajęcia dodatkowe: ćwiczenia korekcyjne, naukę języków obcych, informatyki itp. Wszystkie decyzje zostały podjęte w ustawowym terminie. Jesteśmy najbardziej zdyscyplinowaną gminą wobec wytycznych ministra Handkego - dodał wójt.

Oborniki Śląskie

- Podejmując decyzje, dotyczące organizacji oświaty w gminie, braliśmy pod uwagę liczbę dzieci w poszczególnych szkołach, wysokość państwowych subwencji, stan techniczny i organizacyjny szkół oraz przygotowanie merytoryczne nauczycieli - stwierdził **Jerzy Wiśniewski**, burmistrz Obornik Śląskich. - Chcieliśmy stworzyć jak najlepsze warunki do nauki przy jak najniższych nakładach, ponieważ pieniędzy na oświatę mamy mało, a subwencje państwowe nie pokrywają wydatków. Gmina dokłada ze swojego budżetu na cele oświatowe ok. 1 mln zł. Troską naszą jest zapewnienie pracy nauczycielom, aczkolwiek będzie to bardzo trudne, ponieważ z roku na rok zmniejsza się liczba dzieci.

W gminie organizowane były szerokie konsultacje z rodzicami, nauczycielami, dyrektorami szkół. Odbyło się forum oświatowe z udziałem wszystkich zainteresowanych. Opinię wydało Obornickie Towarzystwo Oświatowe. Różne problemy wystąpiły w Urazie, Kowalach i Rościsławicach (pisaliśmy o tym na naszych łamach).

Gimnazja powstaną w SP nr 1 w Obornikach Śląskich przy ul. Kownackiego (podstawówka w tym miejscu zostanie całkowicie zlikwidowana z dniem 31 sierpnia 2000 r.) i w Pęgowie, gdzie będzie też sześciolatka. Pozostałe szkoły ośmioletnie: SP nr 2 i SP nr 3 w Obornikach Śląskich, szkoły w Urazie, Rościsławicach i Osolinie zostaną przekształcone w sześcioletnie. Szkoła z nauczaniem początkowym w Kowalach będzie funkcjonowała nadal.

Trzebnica

- Problemy są straszne, to niemal katastrofa - ocenia sytuację w oświacie **Jerzy Hołdanowicz**, burmistrz Trzebnicy. - Środki na oświatę nie wystarczają nawet na wynagrodzenia, a jeszcze nauczycielom przyznano podwyżki. W tym roku nie będzie najgorzej, ale w przyszłym gmina nie będzie w stanie pokryć kosztów. Jedyną szansą jest znalezienie przez samych nauczycieli jakichś rozwiązań organizacyjnych, które pozwoliłyby na jako takie funkcjonowanie placówek oświatowych. Inaczej czeka nas katastrofa.

Rada Miasta i Gminy z dniem 31 sierpnia br. zamierza zlikwidować szkoły podstawowe w Brochocinie, Skoroszowie i Marcinowie.

Od 1 września br. poprzez likwidację czwartych klas obniżony zostanie stopień organizacyjny szkół w Głuchowie Górnym (szkoła z oddziałami 1-3 podlegać będzie granicom obwodu SP w Boleścinie), Księginicach (szkoła podlegać będzie SP nr 3 w Trzebnicy), Komorowie (podlegać będzie SP w Ujeździcu Wielkim) oraz Cerekwicy (szkoła z oddziałami 1-3 podlegać będzie SP nr 2 w Trzebnicy).

Od 1 września br. szkołami sześcioletnimi będą w Trzebnicy: SP nr 2 przy ul. Wrocławskiej i SP nr 3 przy ul. Konopnickiej 14 oraz szkoły w Boleścinie, Ujeździcu Wielkim , Masłowie, Biedaszkowie Wielkim i Kuźniczysku.

Publiczne gimnazja od 1 września br. powstaną w Ujeździcu Wielkim, w Trzebnicy przy ul. Świętej Jadwigi 10 (w miejsce likwidowanej do 31 sierpnia 2001 r. SP nr 1) oraz przy ul. Wojska Polskiego 17 (w miejsce SP nr 5, której proces likwidacyjny zakończy się 31 sierpnia 2000 r.).

Podczas dzisiejszej sesji powiatowej radni podejmą decyzję w sprawie przekształcenia Szkoły Podstawowej Specjalnej w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym w Trzebnicy i założenia publicznego gimnazjum specjalnego w tym ośrodku. Zdecydują także o przekształceniu SP nr 4 przy Centrum Rehabilitacyjno-Ortopedycznym w Trzebnicy i powołaniu tam publicznego gimnazjum. Rozstrzygną też sprawę założenia powiatowego gimnazjum sportowo-językowego w Zespole Szkół Ogólnokształcących w Trzebnicy.

Agnieszka Buryło
Andrzej Buryło

Przed ostatnim dzwonkiem...

Do końca roku szkolnego zostało jeszcze trochę czasu, ale już niedługo część młodzieży opuści mury swoich uczelni na zawsze. Młodzi ludzie będą kształcić się dalej, uczyć zawodu, studiować, przygotowywać do dorosłego życia. W tym gronie nie zobaczą się prędko. Może po latach, na spotkaniu absolwentów... Chcielibyśmy utrwalić to, co wkrótce będzie już tylko historią. Na naszych zdjęciach prezentujemy więc uczniów ostatnich klas szkół podstawowych, zawodowych i liceów

Szkoła Podstawowa w Prusicach przy ul. Czerwonego Krzyża 11. Dyrektor Ryszard Cymerman, zastępcy dyrektora Danuta Brewka, Krystyna Kaczorowska. Klasa VIII B. Wychowawca: Małgorzata Cybulska.
Uczniowie: Karol Banaszkiewicz, Łukasz Cybulski, Barbara Dylkik, Jarosław Gołgowski, Wojciech Jakubiak, Kamil Kochan, Kamila Kokoszka, Weronika Kotara, Martyna Makowiczuk, Dominik Nykiel, Sebastian Pasieczny, Joanna Szwed, Paweł Wiewiór, Łukasz Wręczycki, Justyna Wróbel, Andrzej Wróblewski, Dawid Zarentowicz, Agnieszka Żółtak.
Nieobecni: Marlena Adfeldt, Krzysztof Kramarzewski, Łukasz Kucybała, Krzysztof Piwowarek.

ZDJĘCIA ANDRZEJ BURYŁO

Szkoła Podstawowa w Prusicach przy ul. Czerwonego Krzyża 11. Dyrektor Ryszard Cymerman, zastępcy dyrektora Danuta Brewka, Krystyna Kaczorowska. Klasa VIII C. Wychowawca: Urszula Trypko.
Uczniowie: Tomasz Baranowski, Anna Boroń, Marta Fiłon, Emil Goara, Paulina Grys, Agnieszka Januchta, Łukasz Kogut, Patryk Domaradzki, Ewelina Lempart, Andrzej Maliński, Danuta Malińska, Radosław Mazur, Magdalena Nyk, Katarzyna Pałys, Alicja Podrygajło, Anna Rybak, Bartłomiej Wojda, Przemysław Wojda, Monika Wolmaczyk.
Nieobecni: Joanna Krężelok, Magdalena Mendak, Monika Rudnicka. **(ABU)**

Plany, marzenia, ambicje

Zapytaliśmy uczniów kończących szkołę podstawową o ich zainteresowania i zamierzenia na najbliższą przyszłość

● **Weronika Kotara**
● **SP w Prusicach, kl. VIII B**

- W przyszłości chciałabym uczęszczać do „ekonomika" w Trzebnicy. Nie mam szczególnych zainteresowań i staram się nie przewidywać, co będzie w najbliższym czasie - życie jest wtedy o wiele prostsze.

● **Paweł Wiewiór**
● **SP w Prusicach, kl. VIII B**

- Interesuję się sportem. Najbardziej lubię grać w koszykówkę. Mam zamiar pójść do Liceum Ekonomicznego. Moim marzeniem jest zostać w przyszłości pilotem.

● **Łukasz Wręczycki**
● **SP w Prusicach, kl. VIII B**

- Interesuję się sportem, a szczególnie koszykówką. W przyszłości chciałbym uczęszczać do szkoły średniej we Wrocławiu.

● **Dawid Zarentowicz**
● **SP w Prusicach, kl. VIII B**

- Moje zainteresowania to informatyka i sport. Chciałbym pójść do Technikum Elektronicznego we Wrocławiu. W przyszłości chciałbym dostać ciekawą i dobrze płatną pracę, a później zostać emerytem.

● **Anna Boroń**
● **SP w Prusicach, kl. VIII C**

- Interesuję się biologią i chemią, w przyszłości chciałabym pomagać ludziom. Swoją naukę będę kontynuować w Liceum Ogólnokształcącym. Później chciałabym ukończyć studia medyczne.

● **Patryk Domaradzki**
● **SP w Prusicach, kl. VIII C**

- Interesuję się sportem, komputerami i biologią. Wybieram się do Liceum Ogólnokształcącego w Obornikach Śląskich. W przyszłości pragnąłbym studiować medycynę lub dziennikarstwo.

● **Radosław Mazur**
● **SP w Prusicach, kl. VIII C**

- Moje zainteresowanie to sport i komputer. Wybieram się do nowo powstałego Liceum Ogólnokształcącego w Żmigrodzie. W przyszłości chciałbym zostać pilotem.

● **Alicja Podrygajło**
● **SP w Prusicach, kl. VIII C**

- Interesuję się historią i muzyką oraz biologią. Dalszą naukę chciałabym kontynuować w Liceum Ogólnokształcącym w Trzebnicy.

Zebrał (ABU)

ZDJĘCIA ANDRZEJ BURYŁO

OGŁOSZENIA DROBNE ZA DARMO

Gazeta wrocławska

OGŁOSZENIA DROBNE ZA DARMO

TYLKO DLA OSÓB FIZYCZNYCH*

PROSZĘ ZAZNACZYĆ RUBRYKĘ:

☐ AUTO MOTO ☐ RÓŻNE ☐ ZAMIENIĘ
☐ KUPIĘ ☐ TOWARZYSKIE ☐ ZGUBY
☐ NIERUCHOMOŚCI ☐ TURYSTYKA ☐ ŻYCZLIWOŚCI
☐ ODDAM ZA DARMO ☐ ZAMIENIĘ

TREŚĆ OGŁOSZENIA (DO 10 SŁÓW):

Tel. kontaktowy:

DANE NADAWCY:
IMIĘ NAZWISKO
ADRES

* nie prowadzących działalności gospodarczej

JAK ZAMIEŚCIĆ OGŁOSZENIE DROBNE ZA DARMO W MAGAZYNIE GAZETY WROCŁAWSKIEJ

zamów telefonicznie
Wrocław, tel. **(071) 34 366 11**
Trzebnica tel. **(071) 38 720 71**

prześlij pocztą
55-035 Oborniki Śl. ul. Dworcowa 26,
55-100 Trzebnica ul. Ks. Bochenka 33,
50-010 Wrocław Podwale 62

wrzuć do skrzynek w punktach:
Trzebnica ul. Kościelna 9,
Oborniki Śl. ul. Dworcowa 26

dostarcz osobiście
Trzebnica ul. Ks. Bochenka 33

■ PRACA

DAM

POSZUKUJĘ specjalisty DTP, wymagana znajomość składu tekstu, przygotowanie do druku, tel. 387-25-10.

SZUKAM

ELEKTRYK szuka pracy, uprawnienia E do 1 kV, tel. 312-19-52.

PODEJMĘ każdą pracę chałupniczą oprócz szycia, tel. 312-42-04.

PODEJMĘ każdą pracę chałupniczą oprócz szycia. Nowy Dwór 29/3, 55-100 Trzebnica, tel. 387-01-93

PODEJMĘ pracę jako sprzedawca, tel 387-23-37.

PODEJMĘ się opieki nad dzieckiem w miejscu jego zamieszkania tel. 312-91-53

PODEJMĘ się opieki nad dzieckiem w miejscu jego zamieszkania - studentka tel. 312-77-91.

PODEJMĘ się opieki nad dzieckiem w miejscu jego zamieszkania - wykształcenia średnie - opiekunka, Oborniki Śl. tel. 310-33-25.

■ AUTO MOTO

SPRZEDAM

AUTO SYSTEM DAEWOO Matiz wpłacona 1 rata, cesja gratis, tel. 387-01-93.

VOLKSWAGEN „garbus" rok prod. 68, poj. siln. 1500, żółty, w ciągłej eksploatacji, cena 4 500 zł. Tel. 312-11-12.

KUPIĘ

SAMOCHÓD STAR, może być do remontu, tel. 0-602-190-812.

■ NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

SPRZEDAM mieszkanie własnościowe, 4 pok., 79 m kw., CO, balkon, w Kowalach, cena 1000 zł m kw., do negocjacji, tel. 310-29-09 do 15.00

SPRZEDAM działkę budowlaną 15 arów, woda, prąd blisko działki, cena 8 zł ar. Zawonia 312-90-94

SPRZEDAM działki budowlane 1045 m kw. w Psarach, uzbrojone: woda, prąd, gaz, cena do uzgodnienia, tel. 0-603-24-87-86.

SPRZEDAM działkę budowlaną w Trzebnicy, 6.5 ara, uzbrojoną, wykonane wszystkie przyłącza, cena 30.000 zł, plus koszt wykonania przyłączy, tel. 387- 25- 10.

DZIAŁKA budowlana z małym domkiem (860 m kw.) w Obornikach Śl. Atrakcyjna lokalizacja Tel 310-32-18, 310-34-03 po godz. 17.

SPRZEDAM dom w zabudowie szeregowej w Trzebnicy. Kontakt we Wrocławiu w godz. 10-18, tel 341-09-31.

MIESZKANIE w Trzebnicy - 56 m kw., 3 pokoje, kuchnia, łazienka, zabudowany balkon - wysoki parter Tel. 387-14-67 lub 387-17-12

KUPIĘ

DOM do remontu w okolicy Trzebnicy, Obornik Śl. Tel. 387-10-52.

KUPIĘ dom do remontu, w okolicy Trzebnicy, Obornik Śl. Tel 0601 77-05-03

DAM odstępne za mieszkanie kwaterunkowe w Trzebnicy Tel 0601 77-05-03

ZAMIENIĘ

MIESZKANIE komunalne 34 m kw. w Obornikach Śl. na większe. Dam odstępne te 310-31-64

MIESZKANIE własnościowe na dom do remontu w Trzebnicy lub okolicy Tel 387-20-09

WYNAJMĘ- -WYDZIERŻAWIĘ

MAM do wynajęcia lokal handlowy 42 m kw., plus wiata, zaplecze – na hurtownię, usługi, itp w Trzebnicy ul. Kościuszki 33, tel 387-11-81

MAM do wynajęcia małe mieszkanie w Trzebnicy, pokój, kuchnia, łazienka, 400 zł/mies., + opłaty, tel. 312-19-52

■ RÓŻNE

SPRZEDAM

PIEC GAZOWY z katalizatorem (w komplecie butla), nowy, sprzedam, cena 300 zł tel 387-12-91.

CIĄGNIK własnej konstrukcji oraz młockarnię zabytkową, poniemiecką, sprawną sprzedam, tel. 310-60-35

SUKNIĘ ślubną tel. 312-90-73

KOMPUTER 486 DX 4, 16 MB RAM, tel 387-22-85.

SUKNIA ślubna biała Cena 400 zł. (do uzgodnienia) Tel. 310-28-92, po godz. 18

■ NAUKA

MATEMATYKA - korepetycji udziela studentka politechniki. Tel 310-18-85

INFORMATOR TEL./FAX 310-11-98

TELEFONY ALARMOWE

POGOTOWIE RATUNKOWE

Trzebnica, ul. ks. Bochenka 30, tel. 312-09-20; **Żmigród**, ul. Lipowa 4, tel 385-30-09.

POLICJA

Komenda Powiatowa **w Trzebnicy**, ul. ks. Bochenka 8, tel. 312-07-71; komisariaty: **Oborniki Śląskie**, ul. Dworcowa 21, tel. 310-16-01; **Prusice**, ul. Kolejowa 8, tel. 312-62-77; **Wisznia Mała**, ul. Sportowa 3, tel. 312-70-77; **Zawonia**, ul Wrzosowa 2, tel. 312-81-21; **Żmigród**, ul. Krasickiego 1, tel. 385-30-07.

STRAŻ POŻARNA

Trzebnica, PSP ul. Głowackiego 12, tel. 312-08-51; **Oborniki Śląskie**, OSP ul. Kownackiego 4, tel. 310-25-02, **Żmigród**, OSP ul Kościuszki 11, tel. 385-30-08.

POGOTOWIE ENERGETYCZNE

Trzebnica, ul. Prusicka 23, tel. 312-02-68; **Oborniki Śląskie**, ul. Trzebnicka 103, tel. 310-11-14; **Żmigród**, ul. Kościuszki 7, tel. 385-37-07.

POWIATOWA STACJA SAN.-EPID. Trzebnica, ul. Obrońców Pokoju 7, tel. 312-09-16.

SZPITALE I OŚRODKI ZDROWIA

Trzebnica: Szpital Rejonowy, ul. ks. Bochenka 30, tel. 312-09-20, 312-02-41, 312-09-58, Centrum Rehabilitacyjno-Ortopedyczne, ul. Leśna 1, tel. 312-17-26, Ośrodek Replantacji Kończyn i Chirurgii Ogólnej, ul. Prusicka 19, tel. 312-12-36, Rejonowa Przychodnia Lekarska, ul. Kościuszki 10, tel 312-03-75 i 312-05-10; **Oborniki Śląskie** Szpital ul. Trzebnicka 3, tel. 310-25-81, Rejonowa Przychodnia Lekarska, ul. Trzebnicka 21, tel. 310-26-22; **Prusice**, Ośrodek Zdrowia, ul Żmigrodzka 32, tel. 312-62-91; **Wisznia Mała** Ośrodek Zdrowia, ul Wrocławska 2, tel. 312-70-16; **Zawonia**: Ośrodek Zdrowia, ul. Spacerowa 2, tel 312-81-68; **Żmigród** Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej, ul. Willowa 4, tel. 385-31-18 (Dział Internistyczno-Rehabilitacyjny, Szpital Opieki Długoterminowej), Publiczny Zespół Zakładów Lecznictwa Ambulatoryjnego, ul. Lipowa 4, tel. 385-35-14, Przychodnia Specjalistyczna, ul. Lipowa 4, tel. 385-35-14, Wiejski Ośrodek Zdrowia **w Powidzku**, tel 385-66-94, Wiejski Ośrodek Zdrowia **w Korzeńsku**, tel 385-61-79, Wiejski Ośrodek Zdrowia **w Bartkowie**, tel. 385-64-96.

APTEKI

Trzebnica: Apteka im. Św. Jadwigi, ul. Daszyńskiego 23, tel. 312-12-65; apteka „Pod Bazylią", ul. Kościelna 6, tel. 312-03-53; apteka, ul. Prusicka 1, tel. 312-10-57; dyżury całodobowe: do 28 III apteka przy ul. Daszyńskiego 23, od 29 III do 4 IV apteka przy ul. Kościelnej 6, od 5 do 11 IV apteka przy ul. Prusickiej 1; **Oborniki Śląskie** „Kamelia", ul. Trzebnicka 6, tel 310-20-36; „Medicamentum" ul. Dworcowa 62, tel. 310-13-88; „Sanus", ul. Dworcowa 42, tel. 310-35-53; dyżury całodobowe: od 1 do 10 każdego miesiąca apteka przy ul Dworcowej 42, **Prusice** Apteka pod Lwem, ul. Wrocławska 2, tel. 312-63-03. **Wisznia Mała**: „Leśna", ul Wrocławska 2, tel. 312-74-16; „Leśna II", ul. Wrocławska 2 tel. 312-70-16; **Zawonia**: „Malwa", ul. Spacerowa 4, tel. 312-81-95; **Żmigród**: „Pod Opatrznością"; ul. Kościelna 7, tel. 385-37-65, czynna w godz. 8-19, w soboty robocze w godz. 8-17, w soboty wolne w godz. 8-14, ul. Lipowa 9/11, tel. 385-38-83 czynna w godz. 8-19, w soboty robocze w godz. 8-15, w soboty wolne w godz. 8-13.

INFORMACJE

PKS

Trzebnica, tel. 312-03-63.

PKP

Oborniki Śląskie tel. 310-11-49; **Żmigród**, tel. 385-35-22.

POSTOJE TAXI

Trzebnica, ul. Milicka, tel. 312-07-61, **Oborniki Śląskie**, ul Dworcowa tel. 310-22-58, **Żmigród**, ul. Kolejowa 44, tel. 385-32-20.

IMPREZY ORAZ ZAJĘCIA KULTURALNE I SPORTOWE

TRZEBNICA

Trzebnicki Ośrodek Kultury, ul. Prusicka 12.

26 III, g. 10 - Międzypowiatowy konkurs recytatorski.

Zajęcia:
- sekcji szachowej we wtorki g. 16 i piątki g. 17;
- sekcji modelarskiej w soboty g. 11;
- Klubu Seniora w czwartki g. 16;
- aerobicu w poniedziałki i czwartki g. 19;
- callanetics we wtorki i piątki g. 19;
- sztuki samoobrony we wtorki i czwartki g. 16.15.

OBORNIKI ŚLĄSKIE

Obornicki Ośrodek Kultury, ul. Dworcowa 26.

27 III, g. 11 - Poranek filmowy dla dzieci oraz kolorowa krzyżówka szczęścia.

30 III, g. 17 - Koncert Zespołu Andrzeja Góreckiego - klimaty jazzowe, folkowe

Galeria Plastyczna: „Form.alina", grafika, pastele Artura Terleckiego, Roberta Korzeniowskiego, Dariusza Wojdygi.

Mała Galeria Fotografii „Kontrast": „Kamiń na kamnieniu, czyli Lwów znany i nieznany" w fotografii Zdzisława J. Zielińskiego.

Biblioteka im. J. Iwaszkiewicza, ul. Dworcowa 26.

26 III, g. 11 - „Mój przyjaciel ufoludek".

29 III, g. 15.30 - „Dawne życie dinozaurów", kolorowa wyklejanka. Lekcje biblioteczne:

Salonik Czterech Muz, ul. Piłsudskiego 13, tel. 310-16-20.

Salonik otwarty w czwartki i piątki od 17 do 20 oraz w soboty od 11 do 14.

Do 31 III - wystawy: rzeźby i pasteli angielskiej artystki Melanie Peacock-Chmielewskiej; prac z drewna Józefa Stopyry.

27 III, g. 11 - Poranki z filmem wideo dla dzieci.

Ośrodek Sportu i Rekreacji, ul. Poniatowskiego 22.

27 III, g. 16.30-18.30 - Bór-Uniwersytet, piłka ręczna.

ŻMIGRÓD

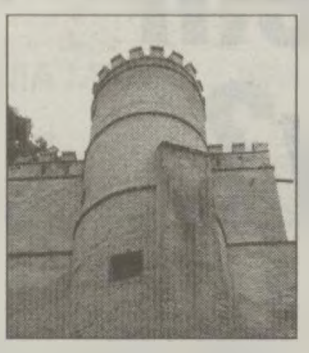

Zespół Placówek Kultury, ul. Wrocławska 12, **Ośrodek Sportu i Rekreacji**, ul. Sportowa 13.

16 IV, g 17 - Zdzisław Smoleń, bilety - 15 zł.

W każdy piątek „Jam session".

W Żmigrodzkim Ośrodku Kultury w soboty odbywają się treningi Oyama Karate. Tel. 385-31-34 w g. 8-14.

Wtorki i piątki g. 17-18 - aerobic w ŻOK, sala 4.

Poniedziałki, wtorki, środy, w g. 16-20 - tenis stołowy.

W każdy wtorek i czwartek w g. 17-20 dyskoteki dla szkół podstawowych.

Spotkania w Klubie Seniora we wtorki o g. 18.

WISZNIA MAŁA

Ośrodek Kultury, Sportu i Rekreacji, ul. Szkolna 1, ul. Sportowa 1, tel.312-70-76, 312-74-41.

Zajęcia:
- poniedziałki, wtorki, czwartki - szachy, warcaby w godz. 10-16;
- we wtorki - zajęcia w Szkole Podstawowej w Piotrkowiczkach;
- w czwartki - zajęcia w świetlicy w Ozorowicach;
- od poniedziałku do piątku - tenis stołowy w g. 8-16;
- od poniedziałku do piątku zajęcia na siłowni w g. 8-18 (na wyposażeniu OKSiR jest atlas).

ZAWONIA

Gminny Ośrodek Kultury, ul. Trzebnicka 11, tel. 312-81-18.

26 III, g. 15 - „Polka mijana" - zajęcia taneczne;

30 III, g. 15 - „Takie sobie wycinanki" - zajęcia plastyczne;

Do 30 III - Konkurs rysunkowy „Primaaprilisowe żarty". Prace składać w bibliotece w Czeszowie lub biurze GOK w Zawoni.

Od poniedziałku do soboty rozgrywki tenisa stołowego i bilarda.

Zajęcia stałe:
- teatralne - we wtorki o g. 15;
- plastyczne - w środy o g. 14.30;
- taneczne - w piątki o g. 15.

Zebrała: **(AGNI)**

ZDJĘCIA ANDRZEJ BURYŁO

Jolka z przysłowiem

Litery z pól ponumerowanych, napisane kolejno od 1 do 26 utworzą rozwiązanie - przysłowie polskie.

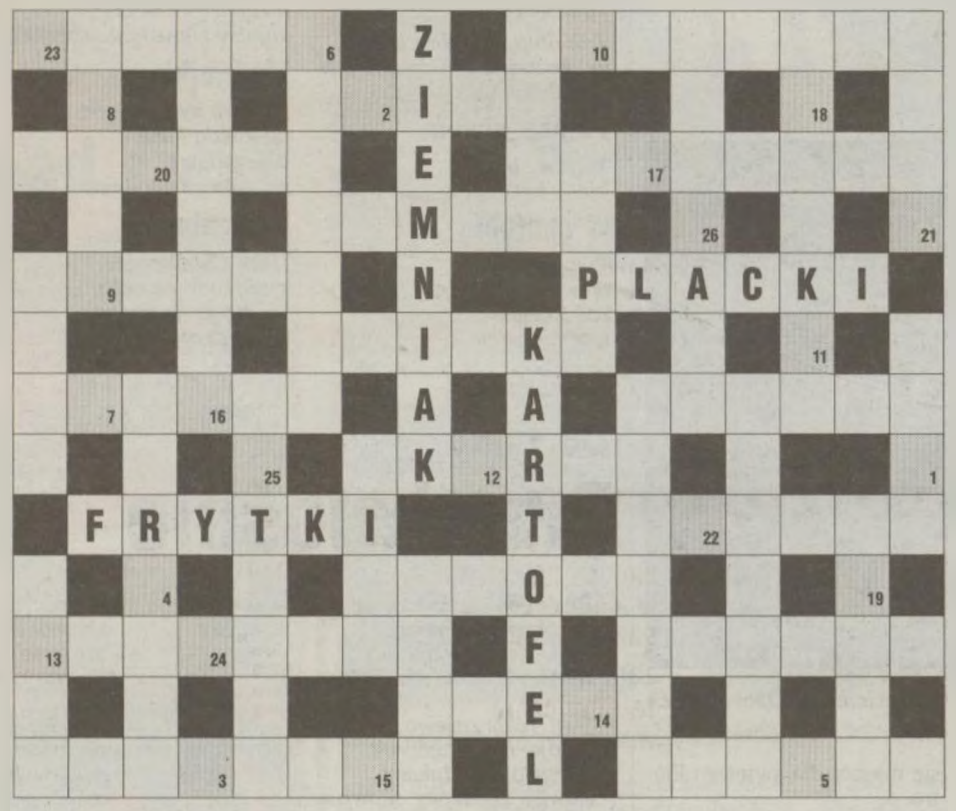

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13
14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26

Podwalina, ● do odgadnięcia, ● do krycia dachów, ● tkanina na żagle, ● podwyższenie dla artystów, ● uparty kłapouch, ● miecznik, ● rozjemca, ● gra, ● turban, ● śnieżna zadymka, ● bufność, wyniosłość, ● krój pisma, ● zażalenie, ● australijska jaszczurka pustynna, ● figura słomiana - symbol zimy, ● żniwo , ● szewskie nici, ● pogoda, ● na końcu stawki kolarzy, ● przetak, ● zapusty, ● halucynacja, ● sfera, dziedzina, ● pocisk do łuku, ● rodzaj dietetycznej zupy, ● wyłączenie czynności nerwów przez znieczulenie, ● ułożenie ciała, ● obsługuje suwnicę, ● potoczna nazwa grochodrzewu, ● ropucha, ● renkloda, ● Zin lub Gomulicki, ● boks, kojec, ● osika lub białodrzew, ● satelita Urana.

„Ło-Rys"

Rozwiązanie logogryfu z nr. 73: 1. wczasy, 2. wykwit, 3. świtka, 4. połysk, 5. zawrót, 6. brzoza, 7. kasyno. Hasło: Zakwitły wrzosy.

Nagrodę za rozwiązanie Jolki z rybami z nr. 71, gadżety od Gazety, otrzymuje pan **Henryk Osik** z z Trzebnicy. Po odbiór nagrody prosimy się zgłosić w piątek w redakcji (budynek OOK, ul. Dworcowa 26, Oborniki Śl.) w godz. 11-14.

URZĘDY

Trzebnica

Starostwo Powiatowe, ul. Księdza Dziekana Wawrzyńca Bochenka 6, fax 312-01-11, tel. 312-09-01, 312-07-78.

Urząd Miasta i Gminy, pl. Piłsudskiego 1, tel. 312-06-11

Oborniki Śląskie

Urząd Gminy, ul. Trzebnicka 1, tel. 310-35-19.

Prusice

Urząd Gminy, Rynek-ratusz tel. 312-62-24

Wisznia Mała

Urząd Gminy, ul. Sportowa, tel. 312-70-25

Zawonia

Urząd Gminy, ul. Trzebnicka 11, tel. 312-81-82

Żmigród

Urząd Gminy i Miasta, pl. Wojska Polskiego 3, tel. 385-30-57.

MUZEA I WYSTAWY

Trzebnica

Trzebnicki Ośrodek Kultury, ul. Prusicka 12, tel 312-09-47.

Muzeum Regionalne w Trzebnicy, Rynek 8.

Marcinowo

Muzeum Ludowe w Marcinowie A. i M. Kowalskich - ekspozycja dawnego sprzętu rolniczego i gospodarstwa domowego.

Oborniki Śląskie

Obornicki Ośrodek Kultury: ul. Dworcowa 26: Mała Galena Fotografii „Kontrast" wystawa fotograficzna „Kamiń na kamnieniu, czyli Lwów znany i nieznany" Zdzisława J. Zielińskiego; wystawa grafik i pasteli grupy „Form alina".

Salonik Czterech Muz, ul. Piłsudskiego 13: do 31 III - wystawy: rzeźby i pasteli angielskiej artystki Melanie Peacock-Chmielewskiej; prac z drewna Józefa Stopyry.

Zawonia

Biblioteka, ul. Trzebnicka 11: Wystawa malarstwa Jerzego Korczaka, twórcy amatora z Zawoni.

KINA

Kino „Polonia" w Trzebnickim Ośrodku Kultury, ul. Prusicka 12: 30 III, g. 19 - „Joe Black" (USA), 9 zł; 6 i 7 IV, g. 20 - „Ronin" (USA), 9 zł, 9 IV, g. 20 - „Psychol" (USA), 9 zł; projekcje w każdy poniedziałek - informacje o repertuarze na plakatach.

KLUBY I OŚRODKI KULTURY

Trzebnica

Trzebnicki Ośrodek Kultury, ul. Prusicka 12, tel. 312-09-47.

Oborniki Śląskie

Obornicki Ośrodek Kultury, ul. Dworcowa 26, tel 310-12-51; **Salonik Czterech Muz**, ul. Piłsudskiego 13, tel. 310-16-20.

Prusice

Gminny Ośrodek Kultury i Sportu, ul. Kościelna 7, tel. 312-63-10;

Wisznia Mała

Ośrodek Kultury, Sportu i Rekreacji w Wiszni Małej, ul. Szkolna 1, tel. 312-70-76, ul. Sportowa 7, tel. 312-74-41;

Zawonia

Gminny Ośrodek Kultury ul. Trzebnicka 11, tel. 312-81-18;

Żmigród

Zespół Placówek Kultury, ul. Wrocławska 12, tel 385-31-34.

SPORT I REKREACJA

Trzebnica

OSiR Trzebnica, ul. Kościelna 9, tel. 312-11-71;

Oborniki Śląskie

OSiR Oborniki Śląskie, ul. Poniatowskiego 22, tel. 310-12-70.

Żmigród

OSiR Żmigród, ul. Wrocławska 12, tel. 385-32-19.

Prusice

GOKiS Prusice, ul. Kościelna 7, tel. 312-63-10;

Wisznia Mała

OKSiR Wisznia Mała, ul. Szkolna 1, tel. 312-70-76, obiekty sportowo-rekreacyjne przy ul. Sportowej 7, tel. 312-74-41;

Zawonia

Gminny Ośrodek Kultury w Zawoni, ul. Trzebnicka 11, tel. 312-81-18.

magazyn trzebnicki

● **„Magazyn Trzebnicki" dla mieszkańców gmin: Trzebnica, Oborniki Śląskie, Prusice, Wisznia Mała, Zawonia i Żmigród** - tygodniowy dodatek do „Gazety Wrocławskiej. Ukazuje się co piątek razem z „Gazetą Wrocławską", „Magazynem Tygodniowym" i „Telemagazynem" ● **Wydawca**: Dom Wydawniczy „Gazeta Wrocławska" spółka z o.o. 50-010 Wrocław, Podwale 62, tel. 44-70-80 **Adres**: 55-035 Oborniki Śląskie, ul. Dworcowa 26, tel./fax. 310-11-98 ● **Redagują**: Agnieszka Buryło, Andrzej Buryło. **Stale współpracują**: Władysław Ruszkiewicz, Alina Stradomska-Michalak, Maria Michałkiewicz ● **Biuro reklam**, tel. 34-285-23 ● Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada ● Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo ich redagowania.

Kątem oka

Z kagańcem do Europy?

Rozsiadłem się wygodnie, by w spokoju zgłębić lekturę: Dziennik Ustaw nr 14. Do tego pragnę dodać, iż edukowałem się sam na sobie i samodzielnie. To pozwala mi powiedzieć, że sam dla siebie jestem niezastąpionym ekspertem w tej branży. Jak to robią inni dla innych i na innych, to już dla mnie tajemnica. Ale nie tak odległa, abym przez analogię jej w ogóle nie rozumiał. Dlatego przestrzegam - wszystko, co będzie niżej napisane jest moim, wyłącznie moim widzeniem reformy oświaty. Zapewniam, że nie będę się wymądrzał i podpowiadał z „oślej" ławki, co i jak należy.

Wczytałem się w tzw. etapy edukacyjne, myśląc - wreszcie nie będzie balastu. Nic podobnego, jeden balast zastąpiono innym. Czytam: „I etap edukacyjny kl. I-III - kształcenie zintegrowane." I dalej: „Cele edukacyjne. Wspomaganie wszechstronnego i harmonijnego rozwoju ucznia, w tym szczególnie:

1. Umiejętności służących zdobywaniu wiedzy - czytania, pisania, rachowania (teraz wiem czemu chodzimy do szkoły);

2. Umiejętności nawiązywania i utrzymywania poprawnych kontaktów z innymi dziećmi, dorosłymi, z osobami niepełnosprawnymi, przedstawicielami innej narodowości i rasy itp." Pkt. 3, 4, 5 takie same ple, ple (nauczyciele - bardzo nietolerancyjnie wychowywaliście nasze dzieci, bo trzeba aż reformy, aby wychowanie było słuszne?).

Nie wiem, jak będzie odbywać się nauka w klasach I-III. Profesjonały zapewne coś wymyślą. Myślę jednak, że w pierwszej klasie będą literki i liczenie do stu, w drugiej zaś - sylaby i liczenie do tysiąca, a w trzeciej już czytanie i dodawanie z odejmowaniem. Biedne będą te dzieci, które już po „0" będą czytały i liczyły. Można by je od razu skierować do kl. IV?

II etap edukacyjny w kl. IV-VI obejmować będzie obok przedmiotów i bloków przedmiotowych, ścieżki edukacyjne. Ktoś, kiedyś urządzał jakieś ścieżki... Obawiam się, aby te nie były na manowce. Będą to ścieżki prozdrowotne, ekologiczne, czytelnicze i medialne, wychowania do życia w społeczeństwie. Bloki tematyczne będą dwa - humanistyczny i przyrodniczy. Ciekawi mnie zblokowanie kwiatka, pszczółki Mai i potencji wzrostu jonów P, Na, K i oczywiście CO_2... Ale to nie moje zmartwienie.

„Gimnazjum, III etap edukacyjny". Tu dopiero uczeń wejdzie w świat nauki w zakresie ustalonym programem. Pozna język (dopiero w gimnazjum?), pojęcia, twierdzenia, metody itp. Uczeń wejdzie w świat kultury i sztuki będzie mógł rozwijać indywidualne zainteresowania, nauczy się współżyć w grupie rówieśników (czyżby dotąd wolno było się „prać" w szkole i poza nią?). Dla morale będzie co drugi dzień godzina religii.

Myślę sobie, aby takie założenia przerobić, potrzebne są odpowiednie warsztaty lub fachowcy od przerobu. Jeżeli znajdą się sposoby, to czy będą one strawne? Ja, wedle tych założeń nie chciałbym się edukować. Bo to marnowanie czasu i energii. Może programy coś uproszczą? Bo teraz idąc do szkoły nie wiem, czy idę tam po wiedzę, czy po dobre obyczaje? Nie wiem, czy ten kaganek wiedzy oświetli mi drogę na tyle, abym mógł trafić do Europy. Nie wiem też, czy będę tam tak ugniatany, aż stanę się twardogłowy.

Wk. Rwicz

Portret w ramce

Irena Kwiatkowska

FOT. ANDRZEJ BURYŁO

Magister historii, absolwentka Uniwersytetu Wrocławskiego, nauczycielka, oborniczanka. Pracę rozpoczynała we Wrocławiu z nakazu pracy, by w Obornikach ją kontynuować dobrowolnie. Początkowo układała w głowach najmłodszym w Szkole Podstawowej nr 1, aby potem gładzić czupurność - już w wąsatym - Zespole Szkół Rolniczych w Wołowie. Zadarła z czasem, a ten pewny swego, nie poskąpił lat. Tak w latach emeryckich dalej pracuje i działa.

Jej życie zawodowe przebiega jak u wielu. Natomiast działalność społeczna to cały bukiet doznań i przeżyć. Ze dwa pokolenia oborniczan zna panią Irenę z tej pasji.

Mało miała pola w kraju, więc zaciągnęła się na służbę zagraniczną. Ministerstwo Spraw Zagranicznych wysłało ją na Ukrainę, aby tam uczyła języka polskiego miejscową Polonię. Sama nauka to dla niej też mało! Po zajęciach spotykała się z młodzieżą, przekazując jej dzieje organizacji harcerskiej, jej prace i symbolikę. Po trzyletnim pobycie zorganizowała pomoc charytatywną wraz z Organizacją Pomocy Charytatywnej Polakom na Kresach. Tak zebrano i wysłano już dwa transporty, myśląc o następnych. O sobie mówi, że tam, gdzie jest, zostawia cząstkę siebie. Dlatego do tej cząstki potem wraca myślami i czynami.

Myślę, że byłaby bardzo chora, gdyby zabronić jej działalności społecznej. Od kilku lat prowadzi w ośrodku kultury Klub Seniora. Klub ten winien przyjąć nazwę Młodzieżowego Klubu Seniora. Oni tam potrafią się bawić, zbierać dary, korzystać z imprez kulturalnych, uprawiać turystykę. Ale najważniejsze jest to, że chcą i umieją sobie pomagać!

Sama o sobie mówi skromnie: - Pragnę wokół siebie czynić dobro, choć nie zawsze mi się to udaje. Jestem świeckim apostołem spraw polskich wszędzie za granicą. Nie mogę zamknąć się w sobie i zacząć cerować skarpet. Dopóki będę mogła, będę pracować wśród ludzi.

Przebywając z dala od córki Marioli i wnuczki Pauliny, wie na bieżąco, co u nich w trawie piszczy.

Przesyłam jej powiedzenie: „W pogoni za wiedzą nie dostaje się zadyszki"

Wk. Rwicz

Niezwykłe miejsca i historie

Ludowy gotyk

FOT. A. STRADOMSKA-MICHALAK

Podczas prac przy osuszaniu murów kościoła p.w. Św. Jana Chrzciciela w Ozorowicach odkryto malowidło ścienne z XV w.

(OZOROWICE) Blisko piętnaście lat temu w Ozorowicach postanowiono osuszyć mocno zawilgocone mury tutejszego kościoła. Nikt nie przypuszczał, że dzięki temu świątynia p.w. Św. Jana Chrzciciela wzbogaci się o niezwykły zabytek. W trakcie prac odkryto bowiem wewnątrz kościoła bezcenne malowidło z XV wieku.

Mieści się ono w dolnej części ściany nawy, po stronie północnej. Praca wypełnia prostokąt o wymiarach 6x2,3 metra. Anonimowy artysta najpierw pobielił podłoże, a potem temperą namalował na nim kilka scen o tematyce religijnej.

W centrum ulokował potężną postać św. Krzysztofa, w rękach dzierżącego olbrzymi kostur. Na plecach trzyma on Chrystusa, który wyciąga rękę w geście błogosławieństwa. Między nogami Krzysztofa znalazło się miejsce dla świętego Piotra.

Na lewo od centrum przedstawieni zostali apostołowie w trakcie Ostatniej Wieczerzy, zaś na prawo - scena Zwiastowania oraz wizerunki wybranych świętych.

Czas powstania kompozycji, jej schematyzm oraz uboga kolorystyka zdecydowały o tym, że historycy sztuki zaliczyli ozorowickie dzieło do gotyku ludowego.

Alina Stradomska-Michalak

FRASZKI

Teoretyk

Tak długo faktami kręci,
aż pozbawi ich życiowych chęci.

Pianka piwna

To jest elita
kiedy bywa pita.

W chorobie

Wygodne łoże
niewiele pomoże,
zaś fotele
uczynią wiele.

Wezwanie

Ocknij się elito,
bo schnie ci koryto,
a zapasowe beczki
zapasy zlewają do rzeczki.

Złodziejki

barowe bywają łase
na każdą kasę,
a urzędowe
na dobra narodowe.

W Trzebnicy

Ulicę Chrobrego
zjeżdżono na całego,
bo drogą na wprost
rządzi kolejowy most.

Wolny rynek

Plucie z wiatrem dziś popłaca,
bo leci to to od Paca do pałaca.

Pożądliwa

Młodości żąda od zwierciadła
głowa, która już dawno zbladła.

Mieszacz

Choć rozważny i święty
na dnie poruszy męty.

Władysław Ruszkiewicz

Do rymu

Przedwiośnie

Przyroda do życia się budzi
po okresie uśpienia.
Zima jeszcze marudzi,
w nocy szuka schronienia.

Świt rozbrzmiewa
wstaje nowy dzionek.
Wysoko nad łąkami
Zawisł zbudzony skowronek.

Coraz wyżej się wzbija
ze swym śpiewem radosnym.
Ogłasza, że zima przemija,
zwiastuje nadejście wiosny

Ze snu budzi się łąka
ubrana w nową trawę.
Misterne sieci pająka
chwytają owady niemrawe.

Weselej szumią drzewa,
cieplejszy wietrzyk wieje,
pąki widać na krzewach,
coś z przyrodą się dzieje.

Słońce mocniej przypieka,
budzą się kretowiska,
ptaki wracają z daleka,
wiosna, wiosna już bliska.

Tadeusz Łuczuk, Żmigród

Prosimy wszystkich tych, którzy nie tylko lubią wiersze czytać, ale także pisać, by wyjęli kartki z szuflady, włożyli do koperty i do nas je przesłali. Te wiersze, które będą interesujące - obojętnie: zabawne czy poważne - i związane z naszym regionem opublikujemy na ostatniej stronie. Nasz adres: „Magazyn Trzebnicki", 55-035 Oborniki Śląskie, ul. Dworcowa 26.

Zapraszamy z rymami do nas!